JOANNA KIELASIŃSKA-CHARKIEWICZ

ur. 1958; Biała Podlaska

Miejsce i czas wydarzeń	Wólka Czułczycka, PRL
Słowa kluczowe	Wólka Czułczycka, PRL, dzieciństwo, zabawy dziecięce, pływanie, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Nauka pływania

W lecie często jeździliśmy do naszych dziadków, którzy mieszkali na wsi w Wólce Czułczyckiej koło Chełma. W pobliżu był zalew nazywany „głębokim błotem”. Były też dwie rzeki, które przepływały w okolicy: Uherka i Garka. To były bardzo czyste rzeki, widać było dno. Zdawały się na tyle bezpieczne nawet dla małych dzieci, że rodzice pozwalali nam się w nich kąpać.

Pewnego razu poszliśmy nad taki zbiorniczek, to właściwie nie był staw, tylko naturalne zagłębienie wypełnione wodą. Wzięliśmy ze sobą materac. Był tam taki chłopiec, który zbierał monety. Niestety coś mu wypadło. Bardzo chciałam mu w tym pomóc, więc zanurkowałam. Nie była to taka zwykła umiejętność nurkowania, tylko trzeba było jeszcze mieć otwarte oczy, żeby zobaczyć te monety. Starsi koledzy wtedy też mieli takie pomysły, żeby zrzucać na przykład z namiotu, z materaców do wody. Także nauka pływania u mnie polegała raczej na takiej walce o życie, ale jakoś się udało. Może nie pływam stylowo, jednak bardzo to lubię.

Data i miejsce nagrania	2019-07-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"